**Europa dwóch standardów – Polacy płacą za wielkie koncerny**

**Warszawa, 29 lipca 2024 r. - Polska jest jednym z ostatnich krajów Unii Europejskiej, w którym koszty zbiórki odpadów opakowaniowych ponoszą wyłącznie mieszkańcy w ramach opłat gminnych. Zagraniczne koncerny w Polsce płacą znacznie mniej za wprowadzane odpady niż w innych krajach Europy. Polacy finansują coś, do czego u sąsiadów dokłada się także duży biznes. Przyczyną tej sytuacji jest brak systemu Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta (ROP). W krajach Unii Europejskiej system ten funkcjonuje od lat, gdzie reguluje gospodarkę odpadową poprzez opłaty producentów. W Polsce nadal czekamy na konkretne decyzje legislacyjne, a unijny termin wprowadzenia ROP minął w styczniu 2023 roku.**

Jednym z najważniejszych założeń wprowadzenia w Polsce ROP i związanej z nim opłaty opakowaniowej jest to, że do mechanizmu gospodarowania odpadami powinien dokładać się także biznes. Upraszczając, im więcej dany producent wprowadza na rynek plastikowych opakowań, tym więcej powinien dołożyć do wspólnej skarbonki. Dzięki temu, gospodarstwa domowe będą obciążone znacznie mniejszą opłatą.

 - *Obecnie funkcjonujący w Polsce system ROP jest dysfunkcyjny i niemal doprowadził do zapaści w branży gospodarki odpadami w Polsce w 2022 r.* – mówi prezes Stowarzyszenia „Polski Recykling” Sławomir Pacek. - *Należy dodać, że został on powołany do życia dwadzieścia lat temu i zupełnie nie odpowiada aktualnym potrzebom rynku. Polska jest niechlubnym wyjątkiem na tle innych krajów Unii Europejskiej, w których koszty gospodarowania odpadami, dzięki funkcjonującym systemom Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta (ROP), są sprawiedliwie dzielone pomiędzy mieszkańców a przedsiębiorców. Mówimy tu nie tylko o takich krajach jak Niemcy, Austria, Szwecja czy Dania, ale także o krajach byłego bloku wschodniego, które bardzo sprawnie uporały się z odpowiedzialnością producentów za wprowadzany odpad. Przykładem tu jest Słowacja, Litwa, Łotwa, Czechy, Estonia, Węgry, Bułgaria czy Rumunia.* – kontynuuje Sławomir Pacek.

Wg. danych Słowackiego Instytutu Ochrony Środowiska[[1]](#footnote-2), opłaty ponoszone przez producentów wprowadzających do obiegu opakowania z tworzyw sztucznych wynosiły już w 2020 r. nawet ponad 750 euro za tonę w Austrii, około 500 w Hiszpanii czy ponad 200 w Czechach. Polskie stawki były i pozostają najniższe w Europie - producenci płacą kilkukrotnie mniej za tonę plastiku wprowadzonego do obiegu. Oficjalnie kwota oscyluje wokół 100 euro za tonę, lecz wielkie koncerny mają swoje preferencyjne, niejawne stawki, więc realna kwota może być znacznie mniejsza.

– *Brak wdrożenia zasad ROP objętych ramową dyrektywą odpadową jest wysoce niekorzystny dla polskiej gospodarki. Sytuacja, w której to mieszkańcy ponoszą koszty gospodarowania odpadami opakowaniowymi jest przypadkiem niespotykanym nie tylko w krajach Europy zachodniej, ale także w całej Unii Europejskiej. Obecny przestarzały system obciąża budżety gminne i zwalnia producentów z finansowej odpowiedzialności za opakowania, które wprowadzają na rynek. To w konsekwencji uniemożliwia budowę Gospodarki Obiegu Zamkniętego, czyli m.in. przetwarzania odpadów w wartościowe surowce czy tworzenie w Polsce zielonych miejsc pracy. Producenci nie mają żadnej motywacji, by w efektywny sposób wspierać maksymalizację zbiórki i przetwarzanie swoich odpadów.* – tłumaczy Anna Larsson, dyrektor ds. wdrażania modeli GOZ w Reloop Platform

Zgodnie z opublikowanym w 2022 roku raportem PwC[[2]](#footnote-3), w polskim systemie gospodarowania odpadami brakuje przynajmniej 5 mld złotych z tzw. opłaty opakowaniowej, którą ponosiłyby firmy wprowadzające na rynek produkty opakowane m.in. w tworzywa sztuczne takie jak folie czy twarde plastiki.

Innym skutkiem dysfunkcyjnego systemu ROP są gromadzone w Polsce tony odpadów opakowaniowych z plastiku bez możliwości ich ponownego przetworzenia w drodze recyklingu. Przekłada się to na ogromne opłaty finansowe (plastic levy), które obecnie stanowią kwotę ponad 2 miliardów złotych rocznie i są opłacane z podatków obywateli. Według szacunków ekspertów SPR, prognozuje się, że do roku 2030 wysokość tych opłat wyniesie około 16 miliardów złotych.

– *Mówimy o piętrzących się, miliardowych karach i opłatach, które ponosi nie kto inny jak Skarb Państwa, a w konsekwencji obywatele. Spóźniamy się już ponad 3 lata z wprowadzeniem ROP i z punktu widzenia naszej branży już najwyższy czas zakończyć ten proces. Marnotrawione pieniądze mogłyby być przeznaczone na rozwój branży gospodarowania odpadami lub edukację obywateli w zakresie recyklingu.* – mówi Sławomir Pacek, prezes Stowarzyszenia „Polski Recykling”.

Kar może być więcej. Komisja Europejska podjęła kroki prawne mające na celu przyspieszenie wdrażania ramowej dyrektywy odpadowej (WFD - Waste Framework Directive) w 11 krajach, w tym Polsce. Kary z tytułu niewypełniania WFD, naliczane przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, mogą wynieść od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy euro dziennie. Dodatkowo przepisy dają możliwość nałożenia jednorazowej opłaty sięgającej milionów euro.

W Polsce dostrzega się konieczność wprowadzenia reform w systemie gospodarowania odpadami opakowaniowymi, choć prace rządu nad takim projektem notują spore opóźnienia. Niezależnie od tempa prac, ustawodawcy są zobligowani Ramową Dyrektywą Odpadową do faktycznego zatwierdzenia reformy ROP, czyli prawnej zmiany, która zakłada wzięcie przez producentów odpowiedzialności finansowej za wprowadzane na rynek opakowania.

Brak systemu ROP i niedostosowanie prawa krajowego do dyrektywy UE, może skutkować kolejnymi dotkliwymi sankcjami finansowymi ze strony Komisji Europejskiej. Tym bardziej, że termin wprowadzenia odpowiedniej legislacji upłynął 5 stycznia 2023 roku.

\*\*\*\*\*

**Stowarzyszenie „Polski Recykling”** zostało zawiązane we wrześniu 2015 r. i zrzesza firmy zajmujące się recyklingiem tworzyw sztucznych i gumy. Jest ono odpowiedzią na potrzebę stworzenia reprezentacji tego sektora w życiu publicznym. Za główny cel Stowarzyszenie stawia sobie bycie wiarygodnym i odpowiedzialnym głosem branży recyklingu poprzez reprezentowanie wspólnych problemów oraz interesów branży przed organami administracji państwowej, instytucjami i organizacjami rządowymi oraz pozarządowymi. Za ważny cel, Stowarzyszenie uważa promocję recyklingu jako najbardziej korzystnego dla środowiska procesu przetwarzania odpadów oraz zapewnienie zrównoważonej produkcji.

Strona WWW: [www.polskirecykling.org](https://www.polskirecykling.org/)

**Kontakt dla mediów:**

|  |  |
| --- | --- |
| Przemysław KozeraE-mail: kozera@m8pr.plTel: 786 100 058 |  |
| Bogna KomorowskaE-mail: bogna.komorowska@zazamedia.plTel: 601 858 198 |  |

1. * Link [Institute for Environmental Policy (minzp.sk)](https://www.minzp.sk/en/iep/) [Sorting out Waste Sorting](https://www.minzp.sk/files/iep/sorting_out_waste_sorting.pdf) and overview of [fees](https://www.minzp.sk/files/iep/pro_fees_in_europe_en.xlsx) and [EPR systems in Europe](https://www.minzp.sk/files/iep/epr_schemes_in_europe_en.xlsx) (April 2020) [↑](#footnote-ref-2)
2. Raport PwC „Wpływ braku regulacji Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta na branżę recyklingu tworzyw sztucznych”, Czerwiec 2022: <https://www.polskirecykling.org/wp-content/uploads/2022/06/Wp%C5%82yw-braku-regulacji-Rozszerzonej-Odpowiedzialno%C5%9Bci-Producenta-na-bran%C5%BC%C4%99-recyklingu-tworzyw-sztucznych_Raport-PwC.pdf> [↑](#footnote-ref-3)